

SPORT I POLITYKA

Są to dwa poważne zjawiska o bardzo starym i długim rodowodzie. Starogreckie igrzyska olimpijskie były okazją do demonstrowania czasów pokoju. To jest właśnie świadectwem poważnego traktowania ważności sportu jako dwustronnego poszanowania wojennego rozejmu na czas igrzysk. Ten pokojowy obyczaj jako wielka umowa społeczna wielokrotnie nie był przestrzegany. Jednak świadczy o wzajemnym związku między wielkimi igrzyskami olimpijskimi a konfliktami militarnymi między sąsiadującymi państwami.

Wspominając ten historyczny wątek, warto powrócić do nowoczesności i zająć się w nieco innej skali relacjami między trzema wymiarami zależności między polityką i sportem wielkiej, średniej i małej skali. Na początek warto opisać wątek megaskali, czyli zależności między wielką polityką a wielkim sportem. Być może tym wielkim wymiarem jest wskaźnik oglądalności, czyli policzalne widownie: elektroniczne i widownie realnie przebywające na arenach olimpijskiego sportu. Dały one ponad czteromiliardową widownię w trakcie igrzysk w Atlancie. To był także przełom, bowiem igrzyska olimpijskie pierwszy raz nazwano igrzyskami biznesu. Wsad finansowy w organizację oraz dochody były tak wysokie, że przekraczały spodziewane efekty. Pisałem o tym w jednej z licznych prac zbiorowych pod redakcją Zbigniewa Dziubińskiego¹. Dochód znacząco przewyższył nakłady na bardzo drogie igrzyska olimpijskie ery nowożytnej. Duch olimpizmu „poległ” na polu chwały wielkiej mocy kapitału finansjery współczesnego kapitalizmu, już niekojarzonego tylko z Zachodem, lecz ze światowym imperium opisywanym przez Immanuela Wallersteina w książce *The Modern World-System*.

Oferta socjologii polityki sportu

Szczególne znaczenie w empirycznych badaniach współczesnej socjologii polityki mają: badania nad zachowaniami masowymi, badania nad stowarzysze-

¹ K. Doktor (2014), *Od igrzysk olimpijskich do igrzysk biznesu*. W: K. Zuchora [red.], *Polska myśl olimpijska (1984-2014)*, Warszawa, ss. 244–250.

niami społecznymi i ich przywódcami, kulturą organizacyjną, badania nad procesami decyzyjnymi w organizacjach kultury fizycznej, w tym sportu. Tego rodzaju badania uczestnictwa politycznego zostały zapoczątkowane w latach międzywojennych i zostały zaliczone do obserwacji zachowań, w tym politycznych (np. wyborczych) bądź małych grup, zaś badania ankietowe na wielką skalę, gdy George Gallup rozpoczął przedwyborcze sondaże polityczne. Podjęte przez Maurica Duvergera studia nad partiami politycznymi i elitami przywódczymi stanowiły dobry wzór dla organizacji politycznych, organizacji związkowych, a nawet stowarzyszeń masowego sportu. W 1963 roku Gabriel Almond i Sidney Verba opublikowali monumentalne dzieło o „kulturze obywatelskiej”².

W socjologicznym nurcie badań porównawczych odnowiono także badania nad biurokracją, które zachodnioeuropejska socjologia zawdzięczała niemieckiemu uczonemu Maxowi Weberowi oraz francuskim i niemieckim socjologom organizacji przemysłowych.

To tylko część oferty politologii i jej różnorodnych tematów badawczych. Jest to pole badawcze, które może być uznane za fragment systemu społecznego szeroko rozumianej polityki jako przedmiotu naukowych obserwacji oraz zastosowań praktycznych. Tych tematów jest równie wiele jak aktorów biorących udział w systemie polityki i wspomagających ją ku eksploracji naukowej.

Druga oferta socjologii polityki dla sportu

W ostatniej dekadzie zaczęły się pojawiać w pracach socjologów propozycje nowych tematów z zakresu socjologii medycyny, socjologii służby zdrowia, organizacji kształcenia lekarzy itp. oferty wzmacniające nieco stare paradygmaty problemów węzłowych dla służby zdrowia. Są to tematy, którymi są zainteresowane obie strony, czyli badacze i praktycy.

Jako pierwszy z nich pojawia się problem władzy. W jednej z definicji Weber charakteryzuje władzę jako szansę decydowania o zachowaniu osoby lub grupy pod warunkiem posłuszeństwa. To posłuszeństwo jest dobrowolne lub wymuszane sankcjami³. Władza zwykle jest postrzegana jako odmienne grupy interesów, grupy konfliktowe, grupy etniczne itp. Także konfliktowym układem może być relacja między rządzącymi i podwładnymi (lub antagonistyczna relacja w trakcie sprawowania władzy), odmienne style kierowania, dominacja niektórych grup, społeczny układ bez znamion demokratyczności.

² J.J. Wiatr (2009), *Socjologia polityki*, Warszawa.

³ M. Weber (2002), *Gospodarka i społeczeństwo*, Warszawa.

Organizacje sportowe mogą być traktowane jako uczestnicy z dużą dozą podmiotowości lub zupełnie przeciwnie. To są wielkie dylematy demokratycznych lub autokratycznych ładów ustrojowych.

Władza polityczna i władza realna

Najpierw wypada zauważyć, iż w podręczniku Jerzego J. Wiatra występuje aż osiem definicji podstawowej kategorii politologii, jaką jest władza. Lista osób sprawujących władzę w organizacjach zarządzających sportem w Polsce w latach 1991–2014 obejmuje 21 nazwisk. Jest to zestaw niekompletny, gdyż pomija lata PRL, a także nazwiska członków elity sportowej władzy, np. prezesów związków sportowych, prezesów najpotężniejszych klubów sportowych, czołowych działaczy zrzeszeń sportowych, np. AZS, Start czy kolejnych prezesów PKOl. Wspomniane 21 nazwisk należy do osób przynależnych *de facto* do stanowisk piastowanych w państwowej administracji publicznej, z których znacząca część nie podlegała rotacyjnej kadencyjności. Do tych „władczych” organów należy dopisać departamenty kultury fizycznej i wychowania fizycznego w ministerstwach spraw wewnętrznych oraz nauki i szkolnictwa wyższego. Ten wykaz urzędów i prezesów w randze ministrów to widomy symbol organicznego związku między rządową biurokracją a instytucjami sportu wyczynowego. Ten układ przechodził liczne metamorfozy, miał swoje sukcesy, ale także upadki. Był niewątpliwie wzorowany, do pewnego czasu, na scentralizowanym i nakazowo-rozdzielczym systemie dotacji państwowych sportu sowieckiego.

Wspólnota polityki i sportu

Znakomitym świadectwem zespolenia sportu i polityki są ceremonie wielkich imprez sportowych: igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i Europy, międzynarodowych meczów reprezentacji narodowych. Ten ceremoniał odbywa się w towarzystwie licznych symboli: narodowych sztandarów, klubowych flag, regionalnych proporczyków, haftowanych herbów miast oraz uroczystych strojów zawodników, oficjeli i sędziów. Historyczne lub współczesne zawodnicze stroje tworzą legendarną oprawę i zarazem wzmacniają identyfikację narodową i z historycznymi zasługami narodowych czempionów.

Dlatego państwowe organy władzy wykonawczej, np. ministerstwa sportu lub ich odpowiedniki, przeznaczają znaczące środki budżetowe na propagandę sportowego sukcesu i przygotowania drużyn do wielkich imprez skali globalnej, kontynentalnej czy regionalnej.

Były w historii olimpijskiego sportu widoczne nadużycia ceremoniału lub *public relations* na rzecz ideologii nacjonalistycznych lub wręcz rasistowskich, np. podczas igrzysk w Berlinie (ale to już przeszłość). Mimo tego władze MKOl starają się utrzymać w ryzach greckiego ducha olimpijskiego.

Przykładem konwergencji polityki i biznesu jest także innowacja w polityce uprawianej przez biznes pod nazwą „społeczna odpowiedzialność biznesu”. Obecnie jest to już dość modna doktryna z amerykańskim rodowodem. Wielkie korporacje przemysłowego i usługowego biznesu są na tyle zamożne, iż mogą się troszczyć o wspomaganie finansowe organizacji z bliższego i dalszego otoczenia. Nie jest to znana z przeszłości kapitalistycznych firm akcja charytatywna, lecz celowa funkcja strategii przedsiębiorstw pod nazwą społecznej odpowiedzialności korporacji.

Dobrodziejstwa płynące z bogatej korporacji do nieco biedniejszego partnera mają bardzo różne formy. Dość popularną jest znany i dość trwały sponsoring, czyli przelewanie przez darczyńców mniejszych lub większych finansowych kwot. Mogą to być przekazywane walory użytkowe, np. sprzęt elektroniczny, środki transportowe, wyposażenie biur, wykonywanie niewielkich remontów budowlanych lub organizowanie szkoleń dla sponsorowanej firmy. Te usługi zależą jednocześnie od skłonności do świadczenia usług w ramach *public relations* pod warunkiem rozpoznania potrzeb firm i organizacji w swoim otoczeniu społecznym. Zależą także od posiadania odpowiednich zasobów kapitałowych, dzięki którym możliwe jest wspomaganie swych klientów, akcjonariuszy, interesariuszy.

W tych w zasadzie dwustronnych relacjach partner bogatszy i bardziej skłonny do świadczenia gestów dobroczynności nie oczekuje ekwiwalentnej wymiany gestów lub „prezentów”. Mimo to spodziewa się poszanowania przez współpartnera oraz oczekuje w miarę ciepłych z nim relacji.

Ideologia, polityka a polityka sportowa

Sport w każdej swojej postaci (wyczynowy, rekreacyjny itp.) osadzony jest w systemie wartości. Te wartości mają swoje wewnętrzne i zewnętrzne rodowody.

Jolanta Żyśko⁴ w książce *Zmiany we współczesnych systemach zarządzania sportem wyczynowym...* opisała kolejno ideologie polityczne, struktury polityczne, politykę sportową oraz strategię dla sportu. Te rozważania autorka oparła na dwóch równoległych typologiach sportu i polityki (polityki sportowej i politycznego sportu). Przedstawia systematyczny przegląd literatury na temat syste-

⁴ J. Żyśko (2009), *Zmiany we współczesnych systemach zarządzania sportem wyczynowym w wybranych krajach europejskich*, Warszawa.

mów zarządzania sportem w interesującym czworoboku obejmującym podejście teoretyczne, empiryczne, statyczne i podejście dynamiczne. Powołuje się także na Bogusława Rybę⁵, który wielokrotnie dokonuje opisu form instytucjonalnych i podstaw prawnych. Są wśród nich mikrostruktury, mezostruktury, makrostruktury oraz makrostruktury międzynarodowe, np. MKOl. Zajmuje się także stopniem interwencji państwa w prawne regulacje w obszarze sportu oraz jurysdykcją organizacji rządowych.

⁵ B. Ryba (1995), *Organizacja i zarządzanie sportem polskim*, Warszawa.